Po konfiskacie nakład drugi

Nr. 107 — Piątek 5 kwietnia 1935 r. — Rocznik XLIV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel 5.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 15 groszy -a numer
Miesięcznie złotych 3·50
Zagranica 6 złotych
Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.50, na prowincji miesięcznie zł. 3.50, zagranicą zł. 6.—. Za zmianę adresu 30 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 5-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Nasz ruch

Doświadczenia lat ostatnich

Przez dłuższy okres czasu taktyka obozu „sanacyjnego" w stosunku do zagadnień ruchu robotniczego sprowadzała się do chęci zlikwidowania roli i znaczenia **klasowych** związków zawodowych. Próba rozłamu, podówczas jeszcze wspólna, Jaworowskiego i Moraczewskiego w r. 1928 była wysiłkiem, zmierzającym ku rozbiciu politycznemu Polskiej Partji Socjalistycznej. Cała koncepcja następna — po odrzuceniu na bok grupy Jaworowskiego — była pod chorągwią Moraczewskiego skierowana przeciwko klasowemu ruchowi zawodowemu, jako organizacji „cekawistycznej".

I jedno i drugie skończyło się zupełnem niepowodzeniem. W społeczeństwach zachodzą procesy rozwojowe, których niesposób zniszczyć ani represjami, ani przywilejami dla „konkurencji", ani żadną demagogją. Oko „pułkownikowskie" nie umiało nigdy tych procesów dojrzeć, mózg „pułkownikowski" nie potrafił ich nigdy zrozumieć.

Klasowy ruch zawodowy jest ruchem **istotnie** niezależnym od socjalistycznej partji politycznej; ale **ideowo**, w sensie sposobu myślenia, zakresu zainteresowań, sposobu reagowania na zjawiska życia zbiorowego, **nastąpiło po wojnie całkowite zespolenie**. Pomiędzy sekretarzem zawodowym a działaczem politycznym gdziekolwiekbądź, w jakiejkolwiekbądź miejscowości niema różnicy co do poglądu na dzień dzisiejszy i na cele dnia jutrzejszego, niema różnicy co do **nastawienia psychicznego**. Klasowy ruch zawodowy ogarnął, pogłębił i wprowadził w masy **ideologję** Socjalizmu. Klasowy ruch zawodowy daje masom nie tylko obronę interesów bezpośrednich, ale daje im równolegle **wielką Ideę** i — co najważniejsze — **wielką i realną wiarę**. Henryk de Man powiedział kiedyś bardzo słusznie i bardzo głę[illegible]

„trzeba, by lud miał wiarę; bez możności wiary człowiek nie zdoła [illegible]".

Otóż kombinacja p. Moraczewskiego, kombinacja Z. Z. Z. — to ...ta chęć stworzenia masowego ruchu zawodowego **bez wielkiej Idei**, a więc **i bez wielkiej wiary**. Zaczęto od hasła „uniezależnienia" związków od partyj politycznych, skończono — po paru tygodniach — na stoprocentowem **uzależnieniu** od B. B. W. R. i od **wydziałów** bezpieczeństwa. Musiało stąd wyniknąć to właśnie, co wynikło.

Jednocześnie odbywał się **drugi proces**, tak samo nieunikniony. Odchodzili od naszego ruchu ludzie różni; jednych łamały trudności życiowe, innych — pogróżki, jeszcze innych — najpaskudniejsze „środki nacisku". Wytworzyła się **„selekcja naturalna"**. Charaktery słabsze odeszły. Charaktery mocniejsze pozostały i... wzmocniły się. Klasowy ruch zawodowy skupił w sobie „elitę moralną" klasy robotniczej.

Takie samo dokonało się „przegrupowanie ludzi" i w życiu **politycznem społeczeństwa**. Wszystko to razem wzięte zaważyło decydująco na układzie stosunków i na zbiorowem samopoczuciu mas. P. Prystor sądził, że można, „odbierając Kasy Chorych", unicestwić ruch, czerpiący swoją siłę w rzeczywistych potrzebach miljonów ludzi i w prądach myślowych, płynących poprzez mózgi i serca miljonów ludzi. P. Prystor omylił się. Podobnie myliło się przed nim wielu innych ministrów o „silnej dłoni". Świadomość tej... „pomyłki" jest dzisiaj powszechna w [illegible]

Tu leżą przyczyny **rosnącego autorytetu** klasowego ruchu zawodowego. Tu leżą też przyczyny tego faktu, że zupełna niezależność wzajemna klasowych związków zawodowych i Polskiej Partji Socjalistycznej nie przeszkadza obu organizacjom współpracować ze sobą najściślej i odpowiadać tak samo na każde większe zdarzenie życia polskiego.

MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI

Przed „wyborami"

W „Hitlerji" gdańskiej

ZATARG MIĘDZY WYSOKIM KOMISARZEM GDAŃSKA A PREZYDENTEM SENATU.

Przed kilkoma dniami nastąpiło ostre starcie między Wysokim Komisarzem Gdańska p. Lesterem i prezydentem Senatu gdańskiego Greiserem.

Na jednem z zebrań wyborczych Greiser zaatakował Wysokiego Komisarza, zarzucając mu, że bierze w obronę partje opozycyjne.

W związku z tem przemówieniem doszło do osobistej wymiany zdań między Lesterem a Greiserem, przyczem Lester oświadczył, że ma pełne prawo stawać w obronie opozycji przed zarządzeniami Senatu. Gdy Greiser zarzucił Lesterowi, że konferował z b. prezydentem Senatu Rauschningiem, Lester odpowiedział, że i do tego miał pełne prawo. Wówczas Greiser zagroził Lesterowi, że spotka go taki sam los, co prezydenta rządowej komisji w Zagł. Saary — Knoxa. Na pytanie Lestera, co ta groźba ma znaczyć, Greiser nie dał odpowiedzi.

Lester po tej rozmowie złożył protest piśmienny w Senacie, a jednocześnie wysłał raport do Genewy.

GOEBBELS W GDAŃSKU

6-go b. m., w przeddzień t. zw. wyborów gdańskich, zawita do Gdańska Goebbels, by osobiście agitować na rzecz Hitlera.

DEMONSTRACJA ZIEHMA.

W związku z ogłoszeniem przez „Der Danziger Vorposten" deklaracji b. wybitnych działaczy niemiecko - narodowych wyrażających solidarność z partją nar. „socjalistyczną", b. długoletni przywódca stronnictwa niem. - narodowego i prezydent Senatu dr. Ziehm ogłasza oświadczenie, w którem stwierdza, że kompletne zjednoczenie wszystkich Niemców gdańskich w jedną tylko partję jest niemożliwe. Bezustanne panowanie jednej tylko partji jest szkodliwe. Odmienny zupełnie rozwój władzy politycznej w Niemczech nie da się zastosować w Gdańsku, w którym istnieje specjalna sytuacja międzynarodowa. P. Ziehm przestrzega hitlerowców, by w swym fanatyzmie politycznym nie dyskryminowali rodaków w Gdańsku, jako ludzi niepewnych pod względem politycznym, uważa bowiem, że to postępowanie naraża całą niemieckość na niepowetowane straty. (PAT).

Podróże Edena

Pakt Wschodni. „Trzecia" Rzesza a bezpieczeństwo Europy

„Daily Telegraph" donosi, że sytuacja zaczyna się powoli wyjaśniać. Po wizycie min. Edena w Berlinie i w Moskwie stanowisko Niemiec i ZSSR. jest dokładnie znane. Przechodząc do wizyty warszawskiej min. Edena dziennik zaznacza, że przedstawiciel Rządu angielskiego **nie wysuwał żadnych konkretnych propozycyj**, ponieważ jego misja posiada charakter **wyłącznie informacyjny.**

NIEPODZIELNOŚĆ POKOJU JEST PEWNIKIEM.

Konferencja w Stresie posiada niezwykle doniosłe znaczenie. Od jej wyniku będzie zależało, czy Europa będzie podzielona na grupy wzajemnie się zwalczających i zwiększających swe zbrojenia państw, czy też nastąpi ogólne ograniczenie zbrojeń, oraz zostaną położone podstawy trwałego systemu bezpieczeństwa. Stanowisko Anglji przyczyni się w wysokim stopniu do takiego lub innego wyniku konferencji.

„Petit Parisien" donosi, że w Paryżu są prowadzone prace celem zmiany tekstu zamierzonego paktu bezpieczeństwa Europy Wschodniej. Koła dobrze poinformowane potwierdzają te informacje. Prace prowadzone obecnie mają na celu sharmonizowanie tekstu paktu z postanowieniami paktu Ligi Narodów, oraz układów w Locarno. Nowa formuła będzie zawierała klauzulę, potwierdzającą poprzednio zawarte układy oraz rozszerzy ramy paktu. Miarodajne koła francuskie liczą na poparcie Anglji i Włoch dla nowej koncepcji.

Korespondent „Echo de Paris" donosi z Londynu: Z kół sowieckich dowiadujemy się, iż Eden udzielić miał Stalinowi w imieniu Rządu brytyjskiego zapewnienia, iż w razie gdyby Niemcy zaatakowały jeden z krajów położonych na wschód od granicy niemieckiej (kraje bałtyckie, Polska, Rosja, Czechosłowacja) i w razie gdyby Francja w konsekwencji tego interwenjowała zbrojnie z racji swych przymierzy wschodnich, [illegible] interwencji jako pogwałcenia traktatu lokarneńskiego. (PAT)

Rozmowy warszawskie

Komunikat urzędowy

W czasie swego pobytu w Warszawie p. Eden, lord prywatnej pieczęci, przyjęty został przez p. Prezydenta Rzplitej oraz przez marszałka Piłsudskiego.

P. Eden odbył pozatem szereg rozmów z p. ministrem spraw zagranicznych Józefem Beckiem. Poinformował on polskiego ministra o przebiegu rozmów, które brytyjscy ministrowie przeprowadzili ostatnio w Berlinie i w Moskwie na zasadzie wytycznych komunikatu londyńskiego z dnia 3 lutego r. b. W trakcie tych rozmów z lordem prywatnej pieczęci, utrzymanych w tonie szczerze przyjaznym p. minister spraw zagranicznych zaznajomił p. Edena z poglądami Rządu polskiego na sprawy, objęte tym komunikatem oraz na temat ogólnej sytuacji międzynarodowej. Obaj ministrowie uznali zgodnie, że ich wymiana myśli O CHARAKTERZE INFORMACYJ odpowiadała swemu zadaniu. Podkreślili oni celowość utrzymania ścisłego kontaktu, w związku z dalszym rozwojem sytuacji politycznej w Europie. (PAT).

Plany Roosevelta

Próba walki z kombinacjami wojennemi „ciężkiego" przemysłu

Według projektu, który Rząd Roosevelta przedłoży Izbom w przyszłym tygodniu, w razie wojny ulegnie konfiskacie na rzecz państwa połowa dochodów z przemysłu, wynoszących do 6 procent i całość dochodów wykraczających poza [illegible]

Wielcy przemysłowcy zostaną zmobilizowani i będą musieli, jak głosi projekt, poświęcić interesy osobiste dla dobra narodu, lub też zostaną wysłani do okopów.

Wszyscy członkowie dyrekcji i administracji wielkich przedsiębiorstw będą również zmobilizowani i otrzymają uposażenie nieprzekraczające pensji generała brygady.

Gdyby stawiali opór, pójdą na front.

Dochody netto przekraczające 10 tys. dolarów będą opodatkowane dodatkowo, a kary za ukrywanie dochodów będą podwyższone w niektórych wypadkach do 100 tys. dolarów.

KONFISKATA DOCHODÓW PRZEMYSŁU WOJENNEGO.

Wielką sensację w Ameryce wywołał również projekt uchwalony przez komisję Senatu do zbadania handlu bronią. Projekt ten przewiduje specjalne opodatkowanie dochodów wojennych właścicieli fabryk broni i amunicji. Według tego projektu dochody wynoszące 6 procent będą w połowie przechodziły do skarbu. Wszelki dochód ponad 6 procent od kapitału przechodzi całkowicie na własność państwa. (PAT.).

I KANADA NIE CHCE WOJNY.

W Izbie Gmin Kanady poseł Bourasa postawił wniosek, w którym żądał stwierdzenia, iż Kanada nie weźmie udziału w wojnie, o ile sprawa której ta wojna będzie dotyczyć, nie będzie obchodziła Kanady. Rząd zgodził się z tym wnioskiem. Izba przyjęła go jednomyślnie z uzupełnieniem, iż Kanada trzyma się ściśle paktu Kellogga. (PAT.).

Losy p. L. Kozłowskiego

Jak zapewniają, b. premjer p. Leon Kozłowski zamierza się usunąć na pewien czas od czynnego udziału w życiu politycznem.

Zamknięcie sesji Sejmu śląskiego

Prezydent Rzplitej zarządził zamknięcie sesji Sejmu śląskiego w dniu 3 kwietnia r. b. Odnośny dekret został wczoraj w godzinach południowych wręczony marszałkowi Sejmu śląskiego. (PAT).

Walka z p. Korfantym

Prokurator Sądu Apelacyjnego katowickiego, dr. Tokarski, skierował w trybie przewidzianym ustawą wniosek do marszałka Senatu w Warszawie, o wydanie sądom senatora Wojciecha Korfantego za przestępstwa z art. 264 K. K. (PAT.).

Wojna jest tuż...

Sytuacja na granicy Abisynji

„Daily Telegraph" donosi z Addis Abeby, że sytuacja znacznie się zaostrzyła. Pogłoski o nowych incydentach granicznych wywołują wzburzenia wśród koczowniczych plemion nadgranicznych. Oficerowie abisyńscy nie [illegible] nad sytuacją. W całym kraju są gromadzone oddziały wojska oraz zapasy amunicji. Wiadomość, że Francuzi zatrzymali w porcie Dżibuti amunicję przeznaczoną dla Abisynji, wywołała ujemne wrażenie. Obecnie jednak otrzy[illegible] wiadomość, że Francuzi przepuścili transport broni do Abisynji. (ATE)

Na Ukrainie

Zamach na prokuratora sowieckiego

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Moskwy: Według wiadomości ze Sławiańska (na Ukrainie), dokonano nieudałego zamachu na przybyłego tam prokuratora Wieliczko. Policja przeprowadziła liczne aresztowania, ponieważ zamach ma charakter polityczny. (PAT.).

Co niesie światu „Trzecia" Rzesza?

[illegible] francuskim dwutygodniku „Rev[illegible] [illegible] Mondes" ukazał się [illegible] Pétain'a, [illegible] mary, cel i charakter zbrojeń hitlerowskich. Oto parę wyjątków z tych obchodzących blisko i Polskę rewelacyj:

„Dozbrojenie Niemiec jest dziś niewątpliwie faktem już dokonanym. Ogromny postęp osiągnięty na tej drodze uważać należy za jedno z najważniejszych wydarzeń ostatniego roku. Wystarczy on najzupełniej do wytłumaczenia naprężonej atmosfery, powstałej w Europie. Siły niemieckie są dziś w pełni rozwoju i trudno zaiste byłoby wskazać granicę — jaką w istocie wyznaczył sobie rząd hitlerowski.

W ciągu roku 1935 czynna armja w czasie pokoju dos[illegible] by 400.000 ludzi, [illegible] widzianych przez [illegible] ganizacja jej, którą [illegible] nie traktat wersalsk[illegible] dem dywizji piechoty, będzie liczyć już 21 dywizji.

Do armji czynnej w ścisłem tego słowa znaczeniu dochodzą formacje [illegible] wanej policji, liczącej już obecnie 180 tys. ludzi, a niedługo liczyć będzie 200 tysięcy ludzi zamiast 35 tysięcy ustanowionych przez traktat.

W ogólnej liczbie siły wojskowe w czasie pokoju dosięgną w roku 1935 conajmniej 600 tys. ludzi, zamiast prze[illegible]

Formacje hitlerowskie tego rodzaju jak oddziały szturmowe (SA), oddziały ochronne (SS), służba pracy, korpus automobilowy, w rzeczywistości grupują wiele miljonów ludzi, poddanych zaciągowi wojskowemu.

Jednocześnie Niemcy pracują gorączkowo nad powiększeniem lotnictwa. W związku z tem można zwrócić uwagę, że budżet na lotnictwo w roku 1934 był sześć razy wyższy niż w roku 1932, że puszczono w ruch nowe fabryki, przyśpieszono produkcję samolotów i silników, powiększono liczbę zawodowych [illegible] miernie ilość lotniczych stowarzyszeń sportowych, powstały nowe lotniska, z których niektóre posiadają nawet instalacje podziemne.

Oprócz lotnictwa cywilnego, Niemcy dysponować będą w roku 1936 olbrzymią wojskową flotą powietrzną, zaopatrzoną w najnowocześniejsze samoloty, zarówno myśliwskie jak i bombardujące. Dodajmy jeszcze, że przystąpiono obecnie w Niemczech i to w przyśpieszonem tempie do kompletnej fabrykacji broni wszelkich rodzajów, nad którą już od roku, dniem i nocą, pracuje przemysł [illegible]

Nie wystarczy jednakże opisywać intensywne dozbrojenie Niemiec. Należałoby jeszcze określić charakter i sens tego dozbrojenia i potraktować je w związku z tendencjami doktrynalnemi panującemi wśród tego państwa, które nie cofnie się nigdy przed krwawą awanturą.

Wojna powolna, która wyczerpuje zarówno zwyciężonego i zwycięzcę jest — jak twierdzą nie bez słuszności teoretycy — środkiem, którego należy za wszelką cenę uniknąć. Chodzi o to, aby ją wygrać zapomocą piorunującego zwycięstwa. Aby uniknąć ustalenia się pozycji i aby odnieść takie zwycięstwo — istnieje na to tylko jeden środek, a mianowicie: napad brutalny, nagły i niespodziewany.

Można sobie dziś wyobrazić wojnę wybuchającą nagle i to zapomocą takich środków, które mogą zniweczyć pierwsze siły wojskowe przeciwnika, zdezorganizować jego mobilizację, zniszczyć centra życiowe jego potęgi.

W Niemczech ta właśnie metoda wojny jest szczególnie faworyzowana, a to z przyczyn zarówno wojskowych, jak psychologicznych i politycznych. Została o-[illegible]

„[illegible] inne jutrzejszego będzie musiała starać się szczególnie o to, by wytężyć wszystkie rozporządzalne siły już w pierwszych krokach ataku... — Trzeba, aby skutek nagłości był tak piorunujący, by zorganizowanie obrony stanowiło dla przeciwnika fizyczną niemożliwość".

**

Jeśli chodzi o Polskę, sens tych ob[illegible] kli się najlepiej na tle informacyj, [illegible] dług których p. Hitler w rozmo[illegible] berlińskich zażądać miał m. in. „zwrotu Pomorza i Górnego Śląska". Wprawdzie urzędowe czynniki hitlerowskie zaprzeczyły tym informacjom, ale dobrze orjentująca się prasa londyńska i paryska podtrzymuje je w dalszym ciągu. Niezależnie zresztą od tej sprawy, o istotnym stosunku hitleryzmu do polskości świadczę takie fakty, jak ciągłe gwałty nad ludnością polską w Gdańsku, odmówienie praw publicznych gimnazjum polskiemu w Bytomiu i wiele innych.

**

Takie są oto w szersze[illegible] skali owoce „mocarstwowej" polityki zagranicznej, tak się układają stosunki polsko - hitlerowskie w rok zaledwie po podpisaniu słynnego „paktu". Teraz tylko patrzeć należy rychło li jakiś „komitet czynu" zorganizuje dla p. Becka nowy wjazd triumfalny, z muzyką, śpiewami i przemówieniami. x.

Tajne rozkazy prasowe

w Niemczech

Przytoczyliśmy już w swoim czasie próby rozkazów niemieckiego min. propagandy do prasy, zawierające dyktaty, [illegible] pisać wolno, czego należy unikać, co [illegible]t pożądane lub niepożądane i t. p. Obecnie podajemy nowe próby, pochodzące z początku marca r. b.

„Nie było rzeczą pożądaną, że różne dzienniki zamieściły wiadomość o tem, iż pruski prezydent ministrów Goering podarował aktorowi Eug. Klöpferowi na imieniny samochód Mercedesa".

„Nie jest rzeczą pożądaną, by z racji śmierci bawarskiego ministra Schemma podano, iż on miał do użytku prywatnego dwa aeroplany".

„Niewolno pisać o przystąpieniu do fabrykacji tanków w nieuruchomionym dotąd zakładzie towarzystwa Daimler-Benz w Marienfeldzie".

„Dla informacji: Aptekarstwo niemieckie ma być oddżydzone w ciągu dwóch lat. Żydowscy właściciele, którzy do tej pory nie sprzedadzą swych aptek, zostaną wywłaszczeni na rzecz aryjczyków".

„Nie należy zamieszczać pogłosek o mianowaniu Ribbentroppa sekretarzem stanu w urzędzie spraw zagr. na miejsce Bülowa".

„W związku z zamierzonemi ćwiczeniami powietrznemi rozpowszechnia się ponownie pogłoski o tak zw. promieniach śmierci, przy których pomocy można ściągać zgóry aeroplany wroga.

Władze wojskowe nie zabiorą głosu w tej sprawie, ale życzą sobie, by podobne pogłoski i kombinacje o różnych możliwościach nie znalazły się w prasie nie[illegible]

„Wiadomości prasy zagranicznej, że S. A. (szturmówki hitlerowskie) w Gdańsku jest zaopatrzona w broń piechoty i ostrą amunicję, i tak samo policja ochronna (Schutzpolizei), w żadnym razie nie należy ogłaszać, ani im zaprze[illegible]".

„Komentarze lekarskie do zachorowania Fuhrera (Hitlera) nie są pożąda[illegible]".

„Nie jest rzeczą pożądaną, przy roztrząsaniu celów polityki zagranicznej Rządu Rzeszy, wszczynać dyskusję o pewnych sprawach terytorjalnych, ustanowionych przez Traktat Wersalski, środki rozważane przez Rząd Rzeszy nie pozwalają na to, by przygotowania w tej dziedzinie natrafiały na przeszkody [illegible]".

Nawet „Gazeta Warszawska"

W Gdańsku odbywają się ciągle uroczystości i manifestacje wyborcze z udziałem ministrów „Trzeciej Rzeszy".

W związku z tem nawet „Gazeta Warszawska" pisze:

> Te manifestacje łączności ludności Gdańska z Rzędem Rzeszy, są czemś więcej, niż wyrazem moralnej wspólnoty niemieckiej. Kryje się poza niemi coś bardziej uchwytnego i konkretnego, mianowicie usiłowanie do [illegible]wiązania ściślej łączności polityczne[illegible]

Dalej kreśląc historję zagadnienia gdańskiego i stwierdzając, że dawniej polityka polska zmierzała konsekwentnie do ścisłego zespolenia interesów Gdańska z interesami Polski, organ Stronnictwa Narodowego stwierdza:

> Od pewnego czasu jednak polityka ta uległa widocznej zmianie. W Warszawie patrzono przez palce na to, jak hitlerowcy opanowali rządy Gdańska, jak uzależnili się organizacyjnie, a [illegible] za tem idzie i politycznie, od Berlina, i jak zaczęli działać w duchu polityki Trzeciej Rzeszy. Układ polsko - n[illegible]miecki, regulujący nasze stosunki z sąsiadem zachodnim, został zrozumiany widocznie przez czynniki miarodajne, jako poniechanie energicznej obrony zawarowanego traktatem charakteru wolnego miasta. Nie widzieliśmy bowiem żadnych energicznych wystąpień ze strony naszego Rządu celem przeszkodzenia wzrostowi i panoszeniu się wpływów hitlerowskich w Gdańsku.
>
> Tymczasem nie można uznać za normalny stan taki, w którym władze wolnego miasta są, poprostu, ekspozyturami kierownictwa niemieckiej partji narodowo - socjalistycznej.

Nie można tym wywodom odmówić [illegible]

Powtarzają one to, cośmy pisali i szczegółowiej i dokładniej wiele razy z dokumentami i faktami w ręce. Tylko, czy aby niepokój „Gazety Warszawskiej" nie jest, niestety, spóźniony o duży kawał czasu? S-ek.

Zgon gen. D. Konarzewskiego

Wczoraj o godz. 8 rano zmarł w Warszawie naskutek ataku sercowego inspe[illegible], generał dywizji Daniel Ko[illegible]

Zgon prof. Wacława Sobieskiego

Wczoraj rano zmarł w Krakowie prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Wacław Sobieski, w wieku lat 63.

Ostatnio właśnie zwiniętą została katedra historji powszechnej, którą zajmował prof. Sobieski. Pisaliśmy o tem przed kilku dniami.

Smiertelny wypadek przy pracy

Robotnik Paweł Jezierski z Lipin (G. Śląsk) uległ ciężkiemu wypadkowi w cegielni Koplica w Nowej Wsi.

Jezierski dostał się pomiędzy wózki z węglem i odniósł tak ciężkie obrażenia wewnętrzne, że zmarł.

Storpedowany krążownik

Z San Pedro (Kalifornja) donoszą, że nowoczesny krążownik amerykański „Northampton" o pojemności 10.000 t. został podczas manewrów w pobliżu wyspy San Clemento storpedowany przez jedną z łodzi podwodnych własnej marynarki. Krążownik został przyholowany do najbliższego portu.

**

Łódź podwodna amerykańska „Cormoran" wpadła w pobliżu Newportu (100 klm. od Bostonu) na skały. Okręt strażniczy udał się na pomoc. (PAT).

Walka o Kłajpedę

Dzienniki angielskie donoszą, że Rząd litewski zamierza zwrócić się w najbliższym czasie do Ligi Narodów w sprawie definitywnego uregulowania kwestji praw suwerennych Litwy w Kłajpedzie. Czynniki litewskie uważają kwestję kłajpedzką za sprawę wewnętrzną Litwy. W ostatnim czasie władze litewskie wydały szereg zarządzeń w kierunku reorganizacji władz cywilnych i wojskowych obszaru kłajpedzkiego oraz rozszerzenia uprawnień gubernatora Kłajpedy. (ATE).

W tramwajach stolicy

Szczegóły nowej umowy

W uzupełnieniu podanych już przez nas wiadomości o nowej umowie pracowników tramwajowych w Warszawie, dowiadujemy się następujących szczegółów:

W wyniku rokowań Magistrat postanowił zmniejszyć ogólną sumę oszczędności na tramwajach z 3,119.000 zł. na 2,200.000 zł. z tem, że zaoszczędzone su[illegible] zostaną obrócone na płace; proponowane oszczędności na płacach pracowników fizycznych zmniejszono o 425.000 złotych, a proponowane oszczędności na płacach pracowników umysłowych — o 90 tys. złotych.

Urlopy zostały ustalone: po roku pracy do trzech lat — 8 dni urlopu; po trzech do pięciu lat pracy — 15 dni urlopu; po pięciu do dziesięciu latach pracy — 3 tygodnie urlopu; po dziesięciu latach — 4 tygodnie urlopu.

Sprawy, dotyczące szkolnictwa, pozostać mają bez zmiany z tem, że pracownicy miejscy umieszczać będą swoje dzieci w szkołach miejskich i państwowych, a w razie braku miejsca — w szkołach prywatnych, opłacanych według da[illegible]

Lecznictwo przechodzi na Magistrat, przyczem pracownicy mają zastrzeżone specjalne prawa.

Umowa zostaje zawarta na rok, z prawem trzechmiesięcznego wymówienia.

Wśród pracowników umysłowych panuje rozgoryczenie z powodu tego, iż w wielu wypadkach minimum płacy zostało dla nich niewłaściwie ustalone.

Prawie wszystkim pracownikom umysłowym wyznaczono jako minimum 300 złotych, przyczem dodatki funkcyjne wynoszą od 25 do 75 złotych; w niektórych wypadkach obniżka ich płac wynosi 40%; rzadkością są pensje podstawowe: 350 zł.

Płace pracowników fizycznych zmniejszone będą nie więcej, niż o 10%; wobec zarabiających 250 zł. i mniej obniżki nie będą zastosowane.

Dziś o godz. 10-ej rano odbędzie się na terenie tramwajów dalszy ciąg konferencji w sprawie szczegółów nowej u[illegible]

**

Wnioskom, które wyciągnąć trzeba z przebiegu ostatnich wypadków na terenie gazowni i tramwajów w Warszawie, poświęcamy artykuł specjalny na str. 3.

**

Nie chcąc przyjąć nowych warunków pracy, około 70 pracowników umysłowych dyrekcji tramwajów i autobusów, na ogólną ich liczbę około 600, złożyło podania o przeniesienie ich na emeryturę. Obecnie napływają jeszcze analogiczne podania ze strony pracowników fizycznych tego przedsiębiorstwa.

Ci z pośród pracowników, którzy nie zgodzili się na nowe warunki mają wymówioną pracę na trzy miesiące naprzód, będą więc czynni do 1 lipca.

Pozatem jest pewna część pracowników tramwajowych, wyżej uposażonych, którym wymówiono warunki 31 grudnia r. z. Pracownicy ci nie przyjęli nowych warunków już wówczas i od 1 kwietnia przestali pracować. Jest ich około 15, wśród nich naczelnik wydziału warsztatów głównych inż. Talikowski. (b)

Alarmująca pogłoska

W kołach prac. samorządowych stolicy rozeszła się wczoraj alarmująca wiadomość, pochodząca z kierowniczych kół Magistratu.

Według tej informacji, należy się spodziewać zmiany warunków pracy i płacy przez urzędników wydziałów administracyjnych.

Komisaryczny prezydent p. Starzyński postanowił zglajchszaltować płace pracowników wydziałów administracyjnych na wzór prac. państwowych, niższe kategorje pracowników będą miały obniżone płace zasadnicze, aby w przyszłości wypłacono im jaknajmniejsze emerytury, natomiast płace pracowników na stanowiskach kierowniczych mają zostać bez zmiany. Mają być również obniżone świadczenia, z których pracownicy miejscy korzystali z tytułu po[illegible]

50 proc. miast gospodaruje

z deficytem

Na sobotni Zjazd miast, Związek miast polskich przygotował obszerne materjały. Materjały te dotyczą również stanu finansowego miast. Dane te są ciekawe gdyż stan finansowy miast odbija się na stanie finansowym całego życia gospodarczego.

Z omawianych danych wynika, że na 637 wszystkich miast w Polsce, nadesłało dane 613 miast, z których 305 wskazuje nadwyżkę, 304 — niedobór.

**

Podług zestawienia Związku miast polskich, objętego materjałem zjazdowym, 283 miasta w Polsce nie wydatkowały w 1933-34 r. ani grosza na inwestycje, 88 miast wydatkowało do 5000 zł., 76 miast wydało od 5000 do 20.000 zł., 100 miast wydatkowało ponad 20.000 zł. Razem na inwestycje 264 miasta wydały 26.563.000 zł.

Nawet trupie głowy

nie są zabezpieczone przed złodziejami

Na polach wsi Ludwinów, gminy Niegowa w pow. zawierckim, jest kilka grobów żołnierzy rosyjskich i austrjackich, poległych pod tą wsią w czasie wojny światowej. Ponieważ groby te znajdowały się w miejscach nieużytkowanych przez ludność wsi, otaczane były należytą opieką. Ostatnio przeprowadzona została komasacja gruntów, wskutek czego miejsca, na których znajdują się groby, będą użytkowane.

Ludność wsi postarała się o to, aby szczątki żołnierzy z grobów, położonych na polach wsi, przewiezione zostały na wielki cmentarz wojenny, znajdujący się na terenie wsi Kotowice, gminy Włodowice. Przewiezienia szczątek podjęła się ludność własnym kosztem.

W jednym z grobów znaleziono szczątki, to jest kości i czaszki, 5 żołnierzy. Zapakowane w worek szczątki miał przewieźć do Kotowic Izydor Ślabosz, mieszkaniec Ludwinowa. Ślabosz, załadowawszy na wózek worek, wyjechał ze wsi późnym wieczorem. Około północy, Ślabosz przejeżdżał przez wieś Jaworznik, gminy Żarki. W pewnej chwili, gdy furmanka znalazła się na pustej drodze, podbiegło do niej z boku dwóch nieznanych osobników, którzy chwycili worek ze szczątkami żołnierzy i zbiegli w stronę wsi. Ślabosz zatrzymawszy konie puścił się w pościg za złodziejami, ci jednak zdołali zbiec.

Na drugi dzień skradzione szczątki znaleziono w przydrożnym rowie; część ich była wysypana z worka na ziemię, co świadczy, że złodzieje skrupulatnie badali zawartość worka. — Znalezione szczątki przewiezione zostały przez mieszkańców Jaworznika na miejsce przeznaczenia, to jest na cmentarz wojenny w Kotowicach.

Militaryzacja nauczycielstwa w Niemczech

Prasa niemiecka zamieszcza tekst nowego statutu dla seminarjum nauczycielstwa, z którego wynika, że seminarja te będą całkowicie zmilitaryzowane.

Każdy młody kandydat na nauczyciela będzie musiał w ciągu 6 lat studjów przejść 480 godzin ćwiczeń wojskowych obejmujących całokształt przygotowania do wojny.

W dziedzinie historji przyszły wychowawca młodzieży niemieckiej nauczy się przedewszystkiem, że największe znaczenie w dziejach Niemiec mieli „wodzowie", którzy usunęli w cień bohaterów starożytności.

Bibljoteka Barthou na licytacji

W tygodniu ubiegłym zaczęła się w Paryżu licytacja publiczna księgozbioru b. ministra spraw zagranicznych Barthou, zabitego razem z królem jugosłowiańskim w Marsylji.

Barthou w ciągu dziesiątków lat zbierał cenne książki i rękopisy. W ciągu pierwszych dwóch dni sprzedano książek za 2 i pół miljona franków.

„Dobroczyńcy" z kieszeni robotnika

Na marginesie akcji gazowników i tramwajarzy w Warszawie

Mamy wprawdzie Ministerjum Opieki Społecznej, powołane do kierowania polityką społeczną w Polsce, mamy ciągle frazesy co najprzedniejszych „sanatorów" na temat świętości pracy i kultu pracy, ale mimo to, raczej wbrew temu wszystkiemu, politykę społeczną uprawia się w cichych gabinetach polityków „sanacyjnych", używa się jej jako przedmiot targów i przetargów między poszczególnemi grupami mozajki, tworzącej BBWR.

Ostatnio, naprzykład, jakby dla ułagodzenia konserwatystów przerażonych mową ministra Poniatowskiego, zrobiono im prezent w postaci darowania ogromnych sum podatków państwowych, samorządowych oraz sum, należnych Zakładom Ubezpieczeń Społecznych. Jest to niebyle co, bo prawie miljard trzysta miljonów zł., w tym około 800 miljonów zł. podatków państwowych, t. j. więcej o 100 miljonów złotych niż roczny wymiar wszystkich bezpośrednich podatków państwowych, około 240 miljonów zł. podatków samorządowych i około 270 miljonów zł. składek ubezpieczeniowych, t. j. przeszło połowa zbioru ogólnego składek wszystkich Zakładów Ubezpieczeń Społecznych.

Przemysłowcy i obszarnicy mogą odetchnąć i być zadowoleni. „Radykalna sanacja" grozi im wprawdzie „strasznemi" rzeczami, rzuca na nich gromy, ale nie bójcie się, za każdą wyrządzoną „nieprzyjemność" hojnie zapłaci się umorzeniem krociowych podatków.

Ale, by rzecz nie budziła zgorszenia publicznego, by opinja publiczna, a w szczególności robotnicza, mogła ją łatwiej przełknąć — urządza się planowo zorganizowane widowisko, którego końca, zresztą, jeszcze nie widać.

Więc najpierw publikuje się w „Statystyce cen" elaborat, mający uwidocznić, że płace w Polsce są grubo za wysokie, potem atakuje się „nową szlachtę", t. j. przedewszystkiem funkcjonarjuszów państwowych i pracowników komunalnych i użyteczności publicznej ze szpalt „Czasu", potem — zaczyna się pobąkiwać o nietrwałości praw nabytych, atakuje się uprawnienia emerytalne, zarobki, umowy zbiorowe z ich wszystkiemi postanowieniami, a wśród tego wielkiego rejwachu z wyciśniętym stemplem „dobra ogółu" — rozlega się „czuła" pieśń o oszczędnościach i jeszcze raz oszczędnościach, przeplatane ogólnikami p. Kozłowskiego o „głupocie i nieudołęstwie" kierowników gospodarki sz- [illegible]

I biedny, uterany w codziennej pracy człowiek, sili się wprawdzie, aby to wszystko zrozumieć, ale... nie może.

Bo jakto — płace dygnitarzy są za wysokie, a wy je podnosicie, a przytem jednym kosztem drugich. Budżet państwowy ma deficyt, na obywatela zrzuca się różne ciężary, a wy czynicie krociową darowiznę z podatków. I to tym, którzy zawsze najpóźniej płacili, którym jest co wziąć za podatki, potentatom przemysłowym i obszarniczym. Wymyślacie samorządowi za „głupotę i niedołęstwo" kierowników jego gospodarki, potępiacie podatek wyrównawczy, który jest jedynem poważnem źródłem dochodowem samorządu — a jednocześnie likwidujecie 240 miljonów podatków samorządowych, darowujecie je tym, którzy mogli i mogą zapłacić, bo mają z czego. Mówicie o oszczędności za wszelką cenę, a z lekkiem sercem czynicie prezenty z pieniędzy podatkowych.

W tych nielogicznościach jest jednak pewna idea, pewien system. **Jednym się zabiera, drugim się daje.** Sądząc po planie tego widowiska, akcja nie jest jeszcze skończona. Narazie jednym dano i to dużo. Teraz trzeba będzie drugim zabierać, aby wypełnić luki w budżetach państwowych, samorządowych i w budżecie Zakładów Ubezpieczeń Społecznych, — luki wywołane przez hojne darowizny panom przemysłowcom i obszarnikom. Pocznie się realizować hasła oszczędnościowe, aby wypełnić braki pieniężne ,powstałe z darowania przemysłowcom i obszarnikom ich należności.

Zwiastuny realizowania tych haseł już się pojawiły na terenie samorządu stołecznego. Trudno — 240 miljonów złotych darowanych trzeba czemś wypełnić. Trzeba „dobrać się" do płac pracowniczych i robotniczych, trzeba poskracać urlopy, przedłużyć czas pracy, pogorszyć pomoc leczniczą, znieść inne świadczenia, a wreszcie — poddać rewizji prawa nabyte, o których „tykalności" mówił niedawno p. Jaroszyński, niezawsze w swojej karjerze taki pognębiciel pra- [illegible]

Na tle właśnie takiego stanu rzeczy przypadła akcja o nowe umowy w Tramwajach i Gazowni w Warszawie. W takiej atmosferze oddawna wytworzonej, upstrzonej „zakłamanemi kanonami" o dobru publicznem, poprzedzonej atakami „Czasu", „Gazety Polskiej" i innych dzienników „sanacyjnych" i endeckich — zerwano pertraktacje nad umowami, prawiono o oszczędności, apelowano do sumienia obywatelskiego, przemilczając oczywiście istotny sens tych posunięć — z jednej strony czyniących hojne darowizny, a z drugiej obdzierających świat robotniczy i urzędniczy ze skromnych możliwości bytowania, aby lżej było w Polsce „uciemiężonym" przemysłowcom i obszarnikom. Konserwatyści mogą być zadowoleni. Rzeczywiście nie Ministerjum Opieki Społecznej, lecz oni teraz dzierżą prymat w polskiej polityce społecznej. Radykali „sanacyjni" i sanacyjni konserwatyści dogadali się, dobrze podzielili się przyjemnościami, rządzenia. Wy nam to — a my Wam to. W porządku!

Oto piękne czyny „solidaryzmu społecznego", rzeczywiście zawsze „solidarnego", gdy chodzi o poświęcenie niezaprzeczonych praw i interesów słabych na rzecz możnych, gdy chodzi o bytowanie człowieka pracy.

Znajdujemy się w fazie wzbierającej na sile walki klasowej. O dziwo, tę klasowość bezwzględną narzucają nam właściwie sami nasi przeciwnicy. Oni, ukrywszy w puchu krzykliwych „ideałów" swe prawdziwe intencje działania, występują wobec nas jako mała lecz zwarta i uświadomiona klasa bankierów, przemysłowców i obszarników, jako klasa doskonale rozumiejąca odrębność swych interesów.

Odpowiedzią dla nich musi być postawa i siła naszej klasy, klasy pracującej, wielkiej, uświadomionej, a w rezultacie — i potężnej, zdolnej do przeprowadzenia swych zadań.

Pracownicy samorządowi i wogóle użyteczności publicznej, z których wielu jeszcze bije pokłony „sanacji", może zechcą teraz zrozumieć i przejrzeć tę grę swych fałszywych „opiekunów", zrozumiawszy ją i przejrzawszy — porzucą błędne drogi i zwrócą się ku szeregom klasowo zorganizowanego proletar- [illegible]

W. S.



Adamowicze i ich obrońca

Gdy przed paroma miesiącami pojawiła się wiadomość o zaaresztowaniu braci Adamowiczów, napisaliśmy co o nich myślimy i zaznaczyliśmy, że przed kreowaniem ich na bohaterów narodowych i fotografowaniem razem z dostojnikami państwowymi należało zebrać informacje o tych „boha- [illegible]

Od Polaków z Ameryki mieliśmy niepochlebne wiadomości o Adamowiczach, ale sądziliśmy, że to może zawiść lub partykularne spory przemawiają przez nich. Wystąpiliśmy przeciw Adamowiczom dopiero wtedy, kiedy przyszła urzędowa wiadomość o ich zaaresztowaniu.

A wówczas zaszła rzecz niebywała. Rzucił się na nas pewien dziennikarz z „Kurjera Warszawskiego" w obronie tych butlegerów i przemytników.

Nie reagowaliśmy na to wystąpienie w gorącej wodzie kąpanego turysty i automobilisty i woleliśmy czekać wyniku procesu, jakkolwiek już wówczas wiedzieliśmy, że przez pana kierownika działu turystyczno-automobilowego nie przemawia wyłącznie to oburzenie, które zwykło nazywać się „świętem".

Do niereagowania na atak p. kierownika działu skłoniła nas satysfakcja, którą otrzymaliśmy od redakcji pisma.

Dzisiaj po wyroku, skazującym Adamowiczów na 15 miesięcy więzienia, spodziewać się możemy, że ich obrońca cofnie wszystko to, co wówczas napisał o „Robot- [illegible]

Tego mamy prawo żądać w imię elementarnych warunków przyzwoitości polemicz- [illegible]

Konflikt PAT-a z biurem prasowem senatu gdańskiego

Niezwykły spór wynikł pomiędzy kierownikiem PAT-a w Gdańsku p. Sonnenburgiem a dr. Wonckhausem, kierownikiem biura prasowego senatu gdań- [illegible]

Jak donosi „Vorposten", organ gdańskich hitlerowców, do p. Sonnenburga zatelefonował 28 marca p. Wonckhaus, iż chciałby z nim omówić pewną sprawę prasową i dlatego prosi go o przybycie do biura prasowego.

Na to p. Sonnenburg — naszem zdaniem słusznie — odparł, że z Pata do Biura Prasowego jest ta sama droga, co z Biura Prasowego do Pata.

Po takiej odpowiedzi p. Wonckhaus wysłał pisemne wezwanie do kierownika Pata, aby go ten odwiedził w jego biurze. Na to p. Sonnenburg odpowiedział listownie, że „każdej chwili gotów jest odbyć rozmowę w swojem biurze". Na to p. Wonckhaus odpisał, że zrywa wszelkie stosunki pomiędzy Biurem Prasowem a Patem.

Bez prawa do odprawy

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał pismo wyjaśniające, iż prowizoryczni pracownicy Ubezpieczalni Społecznych nie mają podstaw prawnych do żądania odprawy w przypadku zwolnienia. Odprawa przysługuje tylko zwolnionym pracownikom stałym. (Press).

Wolności, chleba i pracy!

Zgromadzenie młodzieży robotniczej

odbędzie się w niedzielę 7 kwietnia o godz. 11 rano w lokalu dzielnicy P.P.S. Mokotów, ul. Chocimska 23.

Młodzi robotnicy stawcie się licznie!

Prawa pracowników „Funduszu Bezrobocia"

Decyzja Sądu Okręgowego

Pracownicy Funduszu Bezrobocia na zasadzie uchwały Zarządu Głównego Bezrobocia z r. 1927 uzyskali prawo do odpraw, wypłacanych przy zwalnianiu z pracy w stosunku 1 miesiąca za każdy rok przepracowany. W lutym 1928 r. Zarząd Główny anulował swoją poprzednią uchwałę. O tej nowej uchwale wydany został okólnik, jednakże poszczególnym pracownikom nie wypowiedziano tej zmiany umowy, nie uprzedzono ich o zmniejszeniu praw.

Zwolniony w r. 1934 pracownik Funduszu Bezrobocia Riedel, wystąpił do Sądu Pracy o zasądzenie mu odprawy za wysługę lat, w związku z uchwałą Zarządu Głównego z r. 1927. Sąd Pracy powództwo oddalił, uważając, iż okólnik Dyrekcji Funduszu był równoznaczny z wypowiedzeniem poprzedniej umowy. Riedel zaapelował do Sądu Okręgowego i Sąd Okręgowy wczoraj wyrok Sądu Pracy uchylił i zasądził na rzecz Riedla odprawę za wysługę lat, uznając tem samem, iż zmiana warunków płacy musi być wypowiedziana każdemu pracownikowi indywidualnie.

Rozstrzygnięcie tej sprawy ma zasadnicze znaczenie dla wielkiej liczby pracowników Funduszu Bezrobocia, którzy przy zwolnieniu nie otrzymali należnego im odszkodowania.

I. K.

Obozy „przysposobienia gospodarczego"

Manja „uwojskowienia" wszystkiego

Opracowany przez Min. przemysłu i handlu projekt reorganizacji praktyk wakacyjnych młodzieży, polegający na stworzeniu obozów „przysposobienia gospodarczego", spotkał się ze sprzeciwem zarówno młodzieży, jak i sfer przemysłowych.

Zainteresowane koła uważają, iż obozy przysposobienia gospodarczego byłyby równoznaczne ze zbiurokratyzowaniem, zmilitaryzowaniem i „zgleichschaltowaniem" praktyk wakacyjnych. Podjęta w zeszłym roku próba takiego obozu na Górnym Śląsku dała opłakane rezultaty. Wielu uczestników uciekło z obozu, nie mogąc pogodzić się z warunkami pobytu i pracy. (PRESS).

List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Pojawienie się w środowym numerze pism socjalistycznych uwag dotyczących [illegible] zamieszczenie poniższych słów kilku.

Na stosunki panujące w Masie od półtrzecia roku złożyłem do Sądu Okręgowego skargi jeszcze 14. listopada ub. r. 8 stycznia r. b. oraz 12 marca r. b. Niestety, nie były one rozpatrywane.

Oto kilka punktów zawartych w tych skargach, a dotyczących stosunku Zarządu Masy do wierzycieli spośród kół pracowniczych:

1) Administrowanie mieniem Masy i uprzywilejowanie dzierżawcy „Stołecznej Spółki Wydawniczej" spowodowało straty najskromniej licząc 200.000 zł. czyli przy pewnych wysiłkach można było mieć pełne pokrycie dla wszystkich uprzywilejowanych wierzycieli (wyliczenie i szczegóły wymienione były przy skargach). Nawet wiadomość, że funkcjonarjusze Spółki bezkarnie zabierali mienie Masy, wartości conajmniej kilkunastu tysięcy złotych, nie wywołało u syndyków żadnego zainteresowania.

2) Przez przewlekanie syndykostwa tymczasowego, oddalał się moment regulowania uprzywilejowanych należności. Fakt, że pracownicy przed upadłością otrzymywali pewne sumy na utrzymanie, a zaległości rosły wskutek nieredukowania gaż (pełna taryfa drukarska utrzymana była do ostatniego miesiąca) nie usprawiedliwia wstrzymania wypłat, [illegible] Spółkę.

3) Sędzia-komis[illegible] wmówić przez syndyków, że działalność ich jest rezultatem „nacisku zgóry". Sędzia-komisarz tak wierzył w to, [illegible] oświadczył to oficjalnie, dn. 8 października 1934 r. delegacji bezrobotnych pracowników. W ten sposób Sędzia-komisarz potwierdził plotkę, puszczaną przez zainteresowane osoby, jakoby był jakiś „nacisk zgóry" i pod wpływem tej opi- [illegible] cownicy więc chyba nie mogą mieć do mnie żadnej pretensji.

Przytoczenie tych kilku faktów wystarczy chyba dla przedstawienia sytuacji, jaką mi zgotowano od września 1932 r. za to, że niezmiennie i bezinteresownie broniłem tych samych haseł przez dziesiątki lat i nie uciekałem się do żadnych form spółek akcyjnych, broniących prywatne mienie, przy niepowodzeniach przedsiębiorstwa. Sam się zgłosiłem do upadłości i oddałem na pokrycie wierzytelności całe moje mienie do ostatniego krzesła i obrazka na ścianie.

Załączając na dowód odpis ostatnie- [illegible] o mojem wysokiem poważaniu i szacunku.

(—) F. L. FRYZE

Wtorkowy dzień warszawski min. Edena

We wtorek popołudniu marsz. Józef Piłsudski przyjął na godzinnej rozmowie lorda pieczęci prywatnej A. Edena w [illegible] i podsekretarza stanu w M. S. Z. Szembeka. Obecni byli również: radca amba[illegible] w Warszawie p. Ave[illegible] Ede[illegible]nowi szef sekcji w brytyjskiem Min. S. Zagr. p. Strang.

Wieczorem minister spraw zagranicznych Józef Beck podejmował [illegible] nej. Podczas obiadu obaj [illegible] wygłosili [illegible]

Proces Schutzbundu

WIEDEŃ, (ATE). Przed [illegible] [illegible] robotnicy austrjaccy [illegible] swej organizacji za nakaz samoobrony, jeżeli się zważy, że [illegible] była uzbroio[illegible] Głównemi oskarżonymi są [illegible] czeństwo dla republiki [illegible] roku w [illegible] a nie Schutzbund. Rozprawa trwa.

Ścisła współpraca Anglji z Francją

PARYŻ, (PAT). „Journal des Debats" [illegible] dynu:

[illegible] nie ma żadnych szans [illegible] od Francji we wspólnym [illegible] oba rządy przedsięwzięły w [illegible] czywistnienia zbiorowego [illegible] kie miało miejsce w Izbie Gmin pomiędzy [illegible] cuskim Corbin'em, angielski minister [illegible]

„[illegible] że Anglja i Francja utrzymują i [illegible]

Demonstracja przeciw karze śmierci

Przed więzieniem w Wandsworth pod Londynem doszło we wtorek do manifestacji zarówno oryginalnej, jak burzliwej [illegible] ki z karą śmierci. Na godzinę przed [illegible] ruszył olbrzymi pochód, w którym również wzięło udział kilk[illegible] chodów z zainstalowanemi na nich głośnikami. Na czele pochodu jechała limuzyna luksusowa pani Van der Elst. Z megafonów wygłaszano mowy, protestujące przeciwko wykonaniu wyroku śmierci oraz nadawano pieśni religijne. Po innych ulicach roznoszono transparenty z napisami przeciwko wydawaniu wyroków śmierci. Zgromadzony przed więzieniem tysiączny tłum rozszedł się dopiero po przybiciu na drzwiach więzienia zawiadomienia o wykonaniu wyroku oraz po przybyciu znaczniejszych oddziałów policji. (ATE)

Szwajcarja domaga się ocalenia Jacoba

Z Berna donoszą, że po odczytaniu na posiedzeniu rady związkowej noty szwajcarskiej, wystosowanej w związku z uprowadzeniem [illegible] Jacoba do Rzeszy, [illegible] kich możliwych środków, aby uzyskać satysfakcję. Jeżeli rząd [illegible] się do postępowania arbitrażowo - koncyljacyjnego na zasadzie umowy, zawartej z rządem Rzeszy w dniu 3 grudnia 1921 r.

Nota rządu szwajcarskiego wręczona [illegible] ych von Neuratho [illegible] Wesemann przyznał [illegible] Jacoba poza granicę [illegible] li, aby oddać go władzom [illegible] (PAT)

Votum zaufania dla Rządu Flandina

PARYŻ, (PAT). Na [illegible] dzeniu Izby Deputowanych premjer Flandin złożył deklarację, w której żądał [illegible] mającej [illegible] w Lidze Narodów dyskusja [illegible] mieckich. Zbrojenia te — mówił premjer Flandin — zmuszają Francję do organi[illegible]

[illegible] czyła się do 28 maja.

„Niezawisłość" sądów w Grecji

Z Aten donoszą, że [illegible] trybunału wojennego, który w ubiegłą niedzielę wydał wyrok na oficerów grec[illegible] Kretę. Dwaj inni członkowie trybunału otrzymali karne przeniesienie do Salonik, względnie Cavalli. Zarządzenia te pozostają w związku z zarzutem zbyt łagodnego wymiaru kary. Czwarty członek trybunału, który domagał się kary śmierci, pozostał na swem stanowisku w Atenach. (ATE)

Lotnisko w Himalajach

Indyjskie towarzystwo żeglugi powietrznej zamierza wybudować lotnisko w górach Himalajskich na wysokości 3.300 metrów. Lotnisko ma służyć do [illegible] dusów. W ten sposób droga do [illegible] nath, która trwała dotychczas kilka tygodni, będzie skrócona do 12 godzin. Po za znaczeniem gospodarczem lotnisko będzie posiadało wielkie znaczenie strategiczne. W związku z tem władze angielskie popierają projekt budowy lotniska.

Choroba Stauninga

KOPENHAGA, (PAT). Premjer Stauning zachorował na newicę serca i udał się do sanatorjum na kurację, która potrwa do 2 tygodni. Stauning w czasie kuracji będzie jednak załatwiał osobiście [illegible] sprawy.

Narzucony rabin

Prasa żydowska w ostry sposób protestuje przeciw narzuceniu ludności żydowskiej Radomia rabina w osobie niejakiego Kestenberga wbrew jednomyślnej opinji żydowskiej ludności tego miasta.

O ile nam wiadomo, p. Kestenberg nie służył ani w Legjonach, ani w P. O. W., ani w innych niepodległościowych organizacjach i trudno wytłumaczyć sobie poparcie udzielone p. Kestenbergowi przez „sanację".

Pan Kestenberg — jak nas zapewnia[illegible]

Katastrofa przy budowie mostu

[illegible] wadzone są [illegible] nowego mostu [illegible] pie tak, że robotnicy pracowali na trzy zmiany. We wtorek o godz. 20 w czasie, gdy zatrudniona była druga zmiana w liczbie 15 osób, runęła nagle środkowa część wysokiego na kilka metrów rusztowania i belki wraz z deskami i ro[illegible] botnikami wpadły do wody. Czterech [illegible] ich w stanie groźnym do szpitala. [illegible] [illegible] władze policyjne [illegible] przeprowadzi badania [illegible] (PAT)

Demonstracje antyniemieckie w Kownie

Niemieckie biuro informacyjne donosi z Kowna: Pochód, złożony z 2.000 [illegible] owował demonstrowa[illegible] mieckiego, do czego policja nie dopu[illegible] ściła. [illegible] do gmachu [illegible] spraw wewnętrznych [illegible] policji m. Kowna. (PAT)

Wiadomości w kilku wierszach

— [illegible]

— [illegible] został sprzedany za 100.000 funtów szterlingów do Stanów Zjednoczonych. Brylant ten wagi 726 karatów był kilka tygodni po [illegible] 75.000 funtów szterlingów i znajdował się od tego czasu w Londynie.

— U wybrzeży Angljii i Irlandji organizuje się obecnie zakrojoną na szeroką skalę akcję wydobywania zatopionych skarbów. Na dnie morskiem pomiędzy Anglją i Irlandją leży kilkanaście wraków z ładunkami złota ogólnej war[illegible] „Apioni" i „Artiglio", które przystąpiły w kanale Irlandzkim do prac poszukiwawczych. Istnieje również rzekomo zamiar wydobycia złota i srebra z zatopionego w roku 1916 okrętu „Lusitania".

— Według doniesień z Szanghaju [illegible] dn. 30 marca opuścił Hin-Hwang-Kan w załodze Czili, dostał się w [illegible] Szanghajkwanu w strefę burzy i zatonął. Załoga w liczbie 21 osób zginęła.

Nr. 3-ci „Młodego Obywatela", czasopisma [illegible] dla młodzieży, wydawanego przez PKO, zawiera prócz wielu pięknych ilustracyj i licznych artykułów, warunki wielkiego konkursu PKO, w związku z organizowaniem Szkolnej Wystawy Oszczędnościowej. Pozatem w pięknie wydanym zeszycie 3-im „Młodego Obywatela" znajdują się wiersze i bajki, dział „Kto zgadnie", oraz liczne anegdoty rysunkowe i listy od młodocianych czytelników. Liczne i piękne ilustracje mówią o dorobku gospodarczym Polski.

Hitler... autorytetem duchownym

[illegible]

Spłonęły cenne zbiory

[illegible] (ATE)

Pisma Lenina po-polsku*)

W skład części pierwszej tomu III-go „Dzieł wybranych" Lenina, wchodzi szereg różnego rozmiaru publikacyj, związ[illegible] rosyjskiej w r. 1905—7. Dotyczą one w [illegible] rakteru i perspektyw tej rewolucji i 2) [illegible] - chłopskiej, [illegible]

W „Referacie o rewolucji 1905 r.", [illegible] je Lenin swój pogląd ogólny, stwierdza[illegible] ale taktyka, środki walki miały charakter proletarjacki (masowe strajki) i dlatego rozkołysały masy do dalszych walk. Omawiając bunty i powstania wojskowe [illegible] i w żadnym wypadku nie może być zwy[illegible] walkę drugiej części er[illegible] jej części". [illegible] roku 1917) znajdujemy pewne curiosum, dotyczące spraw polskich: omawiając strajk szkolny w b. Kongresówce, Lenin twierdzi [illegible] średnie [illegible]

[illegible] mają charakter polemiczny; jedna [illegible] doty miejskiej i wiejskiej") i udziału ich [illegible] Zjazdu partji socjalnej - demokracji rosyjskiej z punktu widzenia „odchyleń" od [illegible] tymczasowej dyktatury proletarjatu, jako rządu rewolucyjnego, — i powstania zbrojnego, mającego prowadzić do ujęcia władzy.

W dziale drugim książki mamy na [illegible] socjalnej de[illegible]

tej tezy jest artykuł o „Socjaliźmie drobnomieszczańskim", gdzie autor ściera się ostro z t. zw. „narodnictwem", czyli socjalistami-rewolucjonistami, których z dzisiejszego punktu widzenia można uważać za perkursorów pewnych form t. zw. agraryzmu. W „Programie" agrarnym socjalnej-demokracji" daje Lenin ogólno - teoretyczne i polityczne uzasadnienie nacjonalizacji ziemi, jako podstawowego zadania pierwszej rewolucji [illegible] nin w r. 1917, w przededniu bolszewic[illegible] wnież krokiem ku [illegible]

Pisma Lenina powinni czytać nietylko działacze czynni w ruchu robotniczym, ale wszyscy ci, którzy chcą poz[illegible] przywódcy. Przekład b. dobry; przypisy staranne, obszerne i — utrzymane w duchu najczystszej „orhtodoksyjnym".

B. D.

*) [illegible]

Nowe Wydawnictwa prawne

USTAWA O UREGULOWANIU PRAWA WŁASNOŚCI GRUNTÓW, ODDANYCH W DRODZE PARCELACJI W POSIADANIE NABYWCÓW. Tekst tej [illegible] tow. Henryka Świątkowskiego w ładnej małej książeczce dla użytku szerokich [illegible] tów. Wydawnictwo to należy polecić wszystkim organizacjom wiejskim, udzielającym pomocy korzystającym z reformy rolnej.

DODATEK 4-TY DO KODEKSU PRACY w opracowaniu tow. adw. Jó[illegible]

[illegible] pracy, które zostały wydane w tym czasie. Szkoda tylko, że niezbędne to wydawnictwo dla każdego prawnika-praktyka i działacza zawodowego albo ławnika sądu pracy nie zawiera spisu rzeczy dla łatwiejszej orjentacji w wydaw[illegible] ławników do udziału w [illegible] tylko w sądach pracy [illegible] w sądach okręgowych. Autor [illegible]

[illegible] jak [illegible] bi, dodamy, w [illegible]

„KIESZONKOWA BIBLJOTEKA O[illegible]" [illegible] od 15 listopada 1934 pod redakcją tow. adw. Józefa Litauera. Dotychczas wy[illegible] 4 zeszytów. Każdy zeszyt zawiera [illegible] orzeczeń na oddzielnych kartkach, po jednym orzeczeniu na pojedynczej kartce, co pozwala rozmieszczać je według działów prawa i artykułów w specjalnie wydanej kartotece. Orzeczenia czerpane są ze wszystkich czasopism prawniczych, zaś system kartotekowy powoduje łatwość odnajdywania poszczególnych tez, znajdujących się zawsze na odpowiedniem miejscu, bez wyszukiwania ich w wielu wydawnictwach. Jest to więc zastosowanie nau kowej organizacji pracy w praktyce sądowej i adwokackiej. Potrzeba takiego wydawnictwa widocznie bardzo się odczuwała, gdyż w krótkim czasie posiadło ono licznych prenumeratorów. Prenumerata wynosi 2 zł. kwartalnie z przesyłką. Dwa z dotychczas wydanych zeszytów poświęcone zostały prawu pra[illegible]

J. LIT.

Listy z Łodzi

Dalsza „praca" Obozu „Narodowego"

Karczemne awantury na wtorkowej Radzie Miejskiej

Łódź robotnicza z przerażeniem i zdumieniem obserwuje niepoczytalne wyczyny większości endecko - hitlerowskiej, która decyduje o losach miasta i jego mieszkańców.

Pomijając już formę wystąpień i karczemne burdy, których widownią staje się sala rady na każdem niemal posiedzeniu, faktem jest, iż wszystkie usiłowania obecnej większości idą w kierunku obrony wyłącznie i jedynie interesów mieszczaństwa. Z całą bezwzględnością, a nawet zaciętością obóz „narodowy" gilotynuje wszelkie wnioski zmierzające do obrony interesów klasy robotniczej, idąc nawet tak daleko, że uniemożliwił rozpoczęcie sezonowych robót kanalizacyjnych, wskutek nieuchwalenia kredytów na ten cel.

Utrącono nawet takie subwencje o charakterze ogólnym, jak na kursy spółdzielcze, na pomoce szkolne dla ubogiej dziatwy i t. p. A równocześnie obóz „narodowy" uchwalił subwencję dla... [illegible]ej, którą zorganizował [illegible], p. Bautzen, [illegible]e Łodzi dość wyraźną [illegible] pro-hitlerowską.

[illegible]o należy podziwiać — cynizm, czy też bezgraniczną głupotę, z jaką głosi się hasło „Daloj gramotnyje".

Jeden z menerów obozu „narodowego", r. Czernik, posiadający gęsto zapisaną, że aż czarną kartę z okresu walk bratobójczych w r. 1906, wręcz z trybuny oświadczył:

„My uważamy, że robotnik oświaty nie potrzebuje. Takie hocki - klocki jak Wolna Wszechnica to nie dla robotnika. Robotnik potrzebuje tylko kawałek chleba i to mu wystarcza"...

Obóz „narodowy" boi się oświaty robotniczej, jak djabeł święconej wody, bowiem żaden światły, świadomy robotnik nie poprze szermierzy zacofania i obskurantyzmu, jaką była, jest i będzie Narodowa Demokracja, bez względu na to pod jakim występuje szyldem...

*

Ale nawet ci otumanieni, którzy do[illegible]ą w szeregach Obozu „Narodowego" [illegible]czynają zwolna [illegible]

[illegible]e partyjne Obozu „Narodowego" Bałuty, Radogoszcz i Chojny podniosły chorągiew buntu. Nie pomogło nawet zjawienie się na zebranie przywódców w asyście pretorjanów zbrojnych w „paragrafy"...

Wybrano zarządy centrala uznała za nieprawomyślne i rozwiązała, mianując „komisarzy"... Pod tym względem widać nauki „sanacyjne" nie poszły w las. Ale i to nie pomogło... Około dwustu członków, a więc czwarta część całej organizacji złożyła legitymacje i przystąpiła do nowej partji, szumnie nazwanej „Stronnictwem Orła Białego", [illegible]rej statut i postanowienia są dzi[illegible] konglomeratem najbardziej radykalnych i najbardziej reakcyjnych pojęć...

*

Panowie z Obozu „Narodowego" usiłują w dyskusji nad budżetem zarządu [illegible] propagować i popularyzo[illegible] swoje [illegible] założenia.

[illegible] umiej więcej następu[illegible]

Społeczeństwo dzieli się na narody... Jest to przekrój pionowy...

Przekrój poziomy na klasy, jest wymysłem żydów i masonów...

Żydzi, to są ci, w których płynie krew niearyjska w obrębie 6 pokoleń, z wyjątkiem żydów członków O[illegible] „Narodowego", bowiem należenie [illegible] jest tem, czem służba frontowa w Hitlerlandzie...

Masoni to są wszyscy aryjczycy, którzy nie wyznają endeckiej ideologji...

Program gospodarczy obozu nie istnieje, bowiem wogóle program gospodarczy, interesy gospodarcze, ustawodawstwo społeczne to są wymysły żydów i masonów, mające na celu odwrócenie uwagi od misji dziejowej, jaką jest przetworzenie społeczeństwa na jednopartyjne i jednostanowe — słowem „zelecns[illegible]"...

Tako rzecze endecki Zarathustra, wódz łódzkiej endecji, p. adwokat Kowalski, który broni przed sądami Rzeczypospolitej żydowskiego fabrykanta Toruńczyka, pozwanego przez polskich robotników o zapłatę zarobków, którą złośliwie wstrzymywał...

[illegible] treść endeckiego światopoglądu...

Fr. Bed.

Rada miejska we wtorek

We wtorek wieczorem łódzka Rada miejska była znowu widownią nieprawdopodobnej awantury.

Komisarz Wojewódzki zawiesił poprzednią uchwałę endeckiej większości o tem, że tylko „Polacy chrześcijańskiego pochodzenia" mogą kandydować w Łodzi do nagrody literackiej miasta. [illegible] Wojewódzki uznał słusznie tę uchwałę za sprzeczną z Konstytucją 1921 r., która... jeszcze obowiązuje. Tu już powstała wrzawa. Następnie w toku dalszej dyskusji nad budżetem radny „narodowy" Kapczyński nazwał społeczeństwo żydowskie „najpodlejszą nacją na świecie". Wybuchła wściekła awantura. Poleciały krzesła i popielniczki. Rozpoczęła się autentyczna bijatyka. Komisarz Wojewódzki przerwał posiedzenie. [illegible] radnych odniosło rany.

Obóz „Narodowy" zdał raz jeszcze egzamin... Z WYNIKIEM SKANDALICZNYM ze swojej zdolności do kierowania samorządem [illegible]

Śmierć bezrobotnego pod pociągiem

[illegible] w pow. Rybnickim, 30-letni Jan [illegible] z Księżenic wracał do domu [illegible]

Na widok nadjeżdżającego w s[illegible] Rybnika pociągu osobowego, O. za[illegible] rzał jeszcze w ostatniej chwili prz[illegible] kolejowy, zahaczył jednak [illegible]gą o wystającą z podkładu śrubę i u[illegible] na szyny pod koła pociągu.

Nieszczęśliwy został zmasakrowany.

6 lat więzienia za zabójstwo

Po całodziennych obradach sąd okręgowy w Pińsku, wydział miejscowy w Brześciu, po rozpatrzeniu sprawy Henryka Gawrońskiego, b. naczelnika izby skarbowej w Brześciu, z art. 225 k. k. o dokonanie zabójstwa na osobie Gustawa Grzyhowskiego, naczelnika tejże izby, wydał wyrok, skazujący Gawrońskiego na 6 lat więzienia.

Oskarżony Gawroński, posiadający ukończone studja prawne, sam się bronił i zapowiedział [illegible]

Wiadomości Sportowe

Zapraszamy sportowców na wieczór poezji

W najbliższą sobotę, dnia 6 kwietnia, o godz. 19.30 odbędzie się w lokalu I Rob. Osiedla W. F. przy ul. Czerwonego Krzyża 20, WIECZÓR POEZJI CZESŁAWA CIEPLIŃSKIEGO, przy współudziale ob. [illegible]

Na ten wieczór zaproszeni są wszyscy [illegible]

Sport robotniczy

TRZY BIEGI NA PRZEŁAJ ROBOTNICZEGO OŚRODKA W. F. Tegoroczne wiosenne biegi na przełaj o robotnicze mistrzostwo Warszawy ora[illegible] cnoczne, urundowane przez [illegible] i robotniczy ośrodek W. F. [illegible] niedzielę dn. 7 IV. 35 r. o [illegible] terenach „Marymontu i Żo[illegible] meta na boisku „Koła Polek" na Marymoncie. Biegi odbędą się w trzech grupach: dla kobiet — 1000 mtr., mężczyzn — 4000 mtr. [illegible] drużyny [illegible] zawodników, punkty liczy się pierwszym sześciu, w drużynie kobiecej [illegible]tery zawodnicz[illegible]

[illegible] dowolną [illegible] otrzymu[illegible] pucharów. [illegible] konkurencji indywidualnej startować mogą również i nie stowarzyszeni.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie w godz. wieczorowych do dnia 4. IV. 35 r. Rob. Ośr. W. F. ul. Czerwonego Krzyża 20.

WYDZIAŁ SANITARJUSZY WRSKO. Dnia 5 kwietnia o godz. 19.45 w lokalu Wy[illegible] Czerwonego Krzyża 20, odbędzie się zebranie sanitarjuszy Okręgu Warszawskiego. Jednocześnie nastąpi [illegible]a legitymacyj na rok 1[illegible]

Przed kilku dniami ukończony został kurs ratownictwa sportowego, zorganizowany przez WRSKO. Kurs ukończyło 28 [illegible]

W NAJBLIŻSZEJ PRZYSZŁOŚCI nastąpi uroczyste rozdanie odznaki R. O. S. uczestnikom pierwszego [illegible]

Boks

[illegible] się według nowych przepisów u[illegible] przez międzynarodową federację boksers[illegible] [illegible] ca rundy atak i taktyka. Duży wpływ na wynik walki mają napomnienia sędziego ringowego, dlatego też sędzia ringowy po[illegible] punkty pomoc[illegible] [illegible]ane do punktów właściwych. Upadek na deski według nowych przepisów, niema tak wielkiego znaczenia jak dawniej. Przepisy międzynarodowej federacji oznaczają wyraźnie, że nokaut nie należy uważać jako cel walki pięściarza amatora. Naturalnie nokaut kończy każdą walkę i jest uważany za wyraźne zwycięstwo. Celem pięściarza am[illegible] jednak być zwycięstwo prze[illegible] umiejętności, bez wyrządzania przeciwniko[illegible] choćby najmniejszych u[illegible]nych. Nokaut raczej oceniać należy jako przypadek, a nie jako cel, do którego winien dążyć amatorski bokser.

WALKA O MISTRZOSTWO ŚWIATA. Najbliższym [illegible] dzie ostateczne [illegible] [illegible] ale w Ameryce sytuacja [illegible] zagmatwana i nie wia[illegible] z kim walczyć będzie o prawo spotkania się z Baerem. Carnera został już wyeliminowany, nie zgodził się bowiem na walkę z Braddockem, ze względu na niewystarczające warunki finansowe. Hamas wprawdzie przegrał zdecydowanie ze Schmelingiem, ale Amerykanie dążą do rozegrania trzeciego meczu Hamas - Schmeling, ze względu na pierwszą porażkę Nie[illegible] w Ameryce. Sytuacja skomplikowała [illegible] jeszcze bardziej, gdy na horyzoncie p[illegible]wił się nowy pretendent [illegible] tytułu [illegible] świata, rewelacyjny murzyn Joe Louis. Ten ostatni stoczył ostatnio 17 zwycięskich spotkań, a w tych dniach pokonał [illegible] zdecydowanie Natie Browna. [illegible]runkach Schmeling postanowił zaczekać na wyjaśnienie sytuacji w Ameryce, a w międzyczasie, aby nie wyjść z formy stoczyć trzecią z kolei walkę z Paolino.

Piłka nożna

ANGLJA NIEMA ZBYT DUŻEGO STADJONU DLA FINAŁU O PUHAR ANGLJI. Finałowy mecz o puhar Anglji, jak wiadomo, rozegrany zostanie za miesiąc na stadjonie w Wembley. Stadjon ten, największy zresztą w Anglji, obliczony jest na [illegible] Federacja musi zwracać nadesłane [illegible] 250.000 osobom.

Kolarstwo

KOLARSKIE PRZEŁAJE W. T. C. Wobec sprzecznych informacji, jakie się ukazały o terminie wyścigów naprzełaj Otwar[illegible] W. T. C. — [illegible]warzystwo Cyklistów prostuje, że wyścigi odbędą się w nadchodzącą niedzielę dn. 7 kwietnia r. b. w Wilanowie. Dystans wyścigu dla niezrzeszonych i niestowarzyszonych [illegible] km, a dla zawodników W. T. C. — 15 klm.

Wiadomości z całej Polski

ARESZTOWANIE FAŁSZERZY PIENIĘDZY.

Policja wileńska aresztowała dwóch osobników, podających się za agentów handlowych. Jak się okazało, aresztowani są niebezpiecznymi fałszerzami pieniędzy.

Jeden z fałszerzy miał fałszywy paszport na imię Antoniego Manikiewicza. Prawdziwe jego nazwisko brzmi Majewski.

Fałszerze po ucieczce z Białegostoku grasowali przez pewien czas na terenie woj. wileńskiego.

POŻAR.

We wsi Swinoje, gminy dokszyckiej, pow. [illegible], powstał pożar, którego [illegible] wynoszą około 40 [illegible]

ZBRODNIA NA TLE NĘDZY.

[illegible] właściciela domu Stanisława [illegible]. Stan rannego ciężki.

DALSZY CIĄG AFERY MAGISTRACKIEJ W OTWOCKU.

W Otwocku z polecenia władz aresztowano głównego referenta magistratu, Rzewuskiego i kierownika elektrowni w Otwocku, Dybicza. Aresztowanych przewieziono do Warszawy i osadzono w więzieniu na Pawiaku.

ZBRODNICZE PODPALENIE

Donosiliśmy o pożarze, który wybuchł w Raciborowicach pod Krakowem w domu Julji Ciepielowej, która w zgliszczach spłonęła z dwoma synami. Badanie zgliszcz doprowadziło do sensacyjnego odkrycia: — dom był zaryglowany od zewnątrz, zaś obok zwęglonych zwłok Ciepielowej, znaleziono sznur. Zachodzi podejrzenie, że nieujawniony na razie sprawca związał Ciepielową, obezwładnił jej synów i podpalił dom.

WILNO WYGRAŁO SPÓR Z KONSYSTORZEM PRAWOSŁAWNYM.

Trwający dłuższy czas spór pomiędzy konsystorzem prawosławnym, a magistratem wileńskim o posiadanie domu i placu przy ul. Kalwaryjskiej nr. 73, zakończony został wyrokiem sądu apelacyjnego, który oddalił powództwo konsystorza i uznał nieruchomość zasądz[illegible]

PRECYZJA GRANICZĄCA Z OBŁĘDEM.

W koszmarny sposób popełnił samobójstwo urzędnik zakładu psychiatrycznego w Owińskach (Pozn.) Feliks Czabański. Czabański założył sobie pętlę nas zyję, poczem strzelił do siebie z rewolweru, a gdy upadł na ziemię, pętla zacisnęła się na szyi i tak skończył życie.

PO ROKU WIĘZIENIA ZA ZBRODNIE W SPORACH O MIEDZĘ.

We wsi Dankowice (pow. częstoch.) trwał spór graniczny między rodzinami Janików i Grzybów. Pewnego dnia po utarczce słownej Janikowie ściągnęli z wozu starą Grzybową i tak ją pobili, że stała się dożywotnią kaleką. Sąd skazał Janików po 1 roku więzienia.

We wsi Dąbrowa pod N. Sączem spór o miedzę pomiędzy braćmi Połowskimi wywołał tragiczne skutki: Józef Połowski, ugodzony nożem przez bratanka Edwarda padł trupem. Zabójcę skazano na 1 rok więzienia.

SAMOBÓJSTWO DYREKTORA SZPITALA

W Lubartowie w sali aptecznej wystrzałem z rewolweru w skroń, pozbawił się życia dyrektor tamtejszego szpitala dr. Antoni Górecki. Przybyła służba szpitalna zastała dr. Góreckiego leżącego w kałuży krwi.

Humor zagraniczny



ROZTARGNIONY MARYNARZ.

— Psiakrew! żebym sobie mógł przypomnieć o czem miałem pamiętać...

Skandaliczne stosunki w fabryce wag w Tarczynie

[illegible]

W Tarczynie, pow. grójeckim, od kilkunastu lat istnieje fabryka wag pod firmą Juljusz Sperling, której właścicielem jest Władysław Gawarski.

Jak nas informują, strajkujący na terenie fabryki robotnicy, od szeregu lat pracują od 10 do 12 godzin na dobę, [illegible] godziny nadliczbowe. Przez szereg [illegible] ubezpieczeni [illegible] samym czasie ubezpieczono zaledwie część z nich. W ubiegłym tygodniu je[illegible] cy rękę; jak się okazało, nie był ubezpieczony.

[illegible] zamierzonej przez siebie [illegible] i bez jakichkolwiek uprzedzeń. Robotnicy przerwali pracę w dniu 1 kwietnia, domagając się wyjaśnień. Na sali zjawił się syn fabrykanta Wacław Gawarski, obrzucając obelżywemi wyrazami robotników, rzucając się na nich, kopiąc i bijąc. Pobici przez Wacława Gawarskiego są: Siewierski Bolesław, Krymel Stanisław, Tarchanowski Wacław. Wobec powyższych faktów zapytujemy czy [illegible] wyższych urzędników [illegible]

Należy dodać, iż całemi miesiącami właściciel fabryki zwleka z wypłacaniem nagromadzonych zaległości za pracę robotników.

W wypadku zjawienia się urzędników [illegible] robotników pod groźbą utracenia pracy do ukrywania się w zakamarkach, pokazując przybyłym opustoszałe hale pracy, a przez to unikając od[illegible]

Zwycięskie zakończenie strajku w firmie G. Jozephy w Bielsku

(Kor. [illegible])

Trzytygodniowa walka, prowadzona w nader ciężkich warunkach, zakończyła się w dniu 27 marca b. r. zawarciem umowy ze Związkiem Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce. Zwycięskie zakończenie strajku w tej właśnie firmie, [illegible] korzyścią materjalną, t. j. o[illegible] podwyżką płac od 5 do 32 gr. [illegible] zarobku dla pracujących w akordzie, ma także znaczenie z innych względów. Przedewszystkiem robotnicy dowiedli, że pomimo niesprzyjających dla nich pod każdym względem warunków, swą solidarną i ofiarną walką przełamali zaciekły upór fabrykanta i zmusili go do ustępstw na ich korzyść. Walką tą wykazali oni, że tkwienie w apatji jest samobójstwem klasy robotniczej, albowiem rozzuchwala ono fabrykantów do coraz większego wyzysku i lekceważenia robotników.

Prawdopodobnie robotnicy zatrudnieni w innych fabrykach w Bielsku, pójdą za przykładem swych współtowarzyszy pracy z firmy Jozephy i złączeni w związku Metalowców, podejmą walkę o usunięcie nieznośnych warunków pracy i płacy.

Straszna katastrofa na kopalni w Jaworznie

Sześciu górników zasypanych

Na szybie „Sobieski", pod Jaworznem zaraz po zjeździe górników do podziemi, w jednym z przodków na filarze odciętych zostało 6-ciu górników. Katastrofa nastąpiła przez przedarcie się żyły wodnej, która podmuliła stemple podporowe, wskutek czego oberwał się strop, grzebiąc 6 górników.

[illegible] zwałów węgla zdołano wydobyć 4 górników żywych, w tem 3 lekko kontuzjowanych i jednego ciężko rannego w głowę ze złamaną ręką. Ponadto wydobyto zwłoki jednego górnika zabitego.

Nieszczęśliwi górnicy pochodzą ze wsi Jeleń, pow. Chrzanowskiego, nazwisk [illegible]

Kronika krakowska

Doroczna konferencja zarządów związków zawodowych

odbędzie się w niedzielę, dnia 7-go kwietnia r. b., o godz. 9,30 rano, w sali Domu Górników przy Al. Krasińskiego 16, z porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i odczytanie protokułu z ostatniej Konferencji;
2) Wybór Komisji Matki;
3) Sprawozdanie ustępującego Wydziału Rady Związków Zawodowych: a) prezydjum, b) kasowe, c) komisji rewizyjnej;
4) Wybory Wydziału Rady Zw. Zaw., Komisji Rewizyjnej i Sądu Polubownego;
5) Sytuacja gospodarcza i polityczna;
6) Wnioski.

W razie braku kompletu Konferencja odbędzie się o godz. 10 rano, bez względu na ilość obecnych przedstawicieli Związków.

Wstęp na Konferencję mają tylko członkowie Zarządów Związków i zaproszeni goście.

Za Radę Związków Zawodowych
Przewodniczący **K. Przybyś.**
Sekretarz **J. Franaszek.**
Skarbnik **W. Murzyn.**

Zgromadzenie publiczne

W niedzielę, 7 b. m. o godz. 3,30 po poł. odbędzie się w lokalu PPS, przy ul. Skwerowej 34, zgromadzenie publiczne dla dzielnic **Zakrzówek i Dębniki** z porządkiem dziennym: „Sytuacja polityczna i gospodarcza".

Przemawiać będą tow. tow. dr. Drobner i Matula.

Zgromadzenie pracowników gazowni i elektrowni

W ubiegłą sobotę odbyło się w Domu Tramwajarzy w Podgórzu zgromadzenie pracowników gazowni i elektrowni. Przewodniczył tow. Chojecki. W sprawie ostatnio wprowadzonej obniżki płac przemawiał tow. dr. Szumski, który równocześnie złożył sprawozdanie z działalności klubu radnych PPS. w Radzie miejskiej. Mówca wezwał zebranych do organizowania się w szeregach klasowego związku zawodowego. Kolei zabrał głos tow. Przybyś, który omówił znaczenie i rolę organizacji klasowej. Następnie przemówił tow. **Łachecki**, piętnując w mocnych słowach obłudną politykę „sanacji", wrogą klasie robotniczej.

Po wyborze zarządu sekcji uchwalono rezolucję w której pracownicy wyrażają podziękowanie i zaufanie klubowi radnych PPS. za nieugiętą obronę praw robotniczych. Ponadto zebrani apelują do ogółu pracowników, aby organizowali się w szeregach klasowej organizacji pracowników miejskich.

Strajk kaflarzy w Krakowie

Naskutek nieustępliwego stanowiska majstrów kaflarskich (zdunów), którzy obstają stanowczo przy żądaniu obniżenia zarobków o 18 do 27%, wybuchł w dniu 1 kwietnia strajk robotników kaflarskich (zdunów).

Zarząd Okręgowy Centr. Zw. Rob. Przem. Bud. Dział Ceram. i P. Z. odniósł się w dniu 27 marca pismem do Okręgowego Inspektora Pracy w Krakowie z prośbą o zwołanie konferencji przed 1 kwietnia, jako dniem upływu terminu umowy zbiorowej. Ponieważ Inspektor Pracy nie zwołał konferencji przed tym terminem a majstrowie obstają przy obniżce płac, wybuch strajku był nieunikniony. Inspektor pracy w Krakowie nietylko nie odpowiada na pisemne żądania robotników, ale nawet nie chce rozmawiać z sekretarzem Związku. Inspekcja Pracy staje się w takich wypadkach zbyteczną. Może Ministerjum Op. [illegible] cią obwodowego inspektora pracy w Krakowie.

Na zgromadzeniu w dniu 1 kwietnia zgromadzeni kaflarze wybrali komitet starajkowy i postanowili mimo tak nieprzychylnego stanowiska Inspekcji Pracy prowadzić walkę do zupełnego zwycięstwa.

Z powodu rozpoczętej walki strajkowej w Krakowie robotnicy kaflarscy przesyłają pozdrowienia walczącym rob. budowlanym w Tarnowie, i wzywają kaflarzy do omijania Krakowa.

Kawaler „Virtuti Militari" skazany z rodziną na głód!

Henryk Kościuszko, kawaler orderu „Virtuti Militari", był pracownikiem Ubezpieczalni Społecznej w Nadwornej. Od 1-go października z. r. pozostaje bez pracy, bo przełożeni jego chcieli go zmusić do przyjęcia obniżonych poborów o 50%, a teraz postarali się, by niewypła[illegible] pomimo uprawnień. Dziś wraz z żoną i dziećmi cierpi głód!

Bez komentarzy!

Kradzież cennego obrazu

Onegdaj z antykwarni Horowicza przy ul. Wiślnej skradziono cenny obraz pendzla znanego malarza Wyczółkowskiego, przedstawiający Salwator Krakowski.

Dotychczasowe dochodzenia policyjne nie dały rezultatu.

Walka robotników budowlanych w Oświęcimiu

Po kilku latach wyzysku, niebywałe to dotąd w Oświęcimiu, zorganizowali się robotnicy budowlani w Centr. Związku Rob. Przem. Bud., by bronić się przed wyzyskiem.

Dotąd płacili przedsiębiorcy budowlani głodowe płace robotnikom budowlanym sezonowym, którzy z reguły pracują — gdy jest ruch budowlany—⅓ część dni roboczych w roku a to z powodu przeszkód atmosferycznych, trudności znalezienia pracy przy przechodzeniu z roboty na robotę i innych przerw w pracy w ciągu lata, nie licząc zimy, gdy budowlany robotnik zupełnie nie pracuje. Takim to robotnikom płacili przedsiębiorcy po 18 do 25 groszy za godzinę, a murarzom po 35 do 45 groszy.

Gdy robotnicy znikąd nie mieli pomocy, ani obrony pomyśleli o obronie własnej w swoim Związku. Rezultatem zorganizowania się jest zawarta umowa zbiorowa z przedsiębiorcami budowlanymi, gwarantująca murarzom, cieślom i zbrojarzom kat. od 1 zł. do 1.20 zł. za godz. zaś robotnikowi-pomocnikowi od 50 do 70 gr. za godzinę.

Podkreślić trzeba nieobywatelskie stanowisko p. burmistrza w Oświęcimiu, który odmówił robotnikom sali miejskiej na konferencję z przedsiębiorcami, a proszony o przewodnictwo na konferencji oświadczył, że pod jego (względnie magistratu) pokrywką, nie mogą się takie rzeczy dziać, by robotnik żądał aż 1.00 zł. czy 1.20 za godzinę, bo rząd wyznaczył na robotnika od 2 do 3 zł. dziennie zarobku.

Czy pan burmistrz uważa, że zarobek murarza 1.00 zł. jest za wysoki? Jeżeli się go podzieli na cały rok, to zostanie murarzowi, stale pracującemu, aż 33 gr. na godzinę, tj. za dzień 2.64 zł. A pomocnikowi, zarabiającemu przy cenniku 50 gr. wypada w ciągu całego roku aż po 1.33 zł. dziennie.

Czy to tak bardzo dużo żądają sezonowi robotnicy budowlani? Wprawdzie gazeta „Siedem Groszy" bredzi, że to „chrześcijańskie" związki bronią robotników a socjaliści są zwolennikami głodowych płac, ale który z robotników w to uwierzy?

My w Oświęcimiu będziemy się bronić przed wyzyskiem kapitalistycznym, bo obrona nasza jest tylko w sile samych zorganizowanych robotników.

Życie robotnicze

KOMITET PPS. W PODGÓRZU

odbędzie posiedzenie w czwartek, dnia 4 b. m. o godz. 530 w Domu Tramwajarzy, pl. Serkowskiego 7.

Odczyty T. U. R.

W czwartek, dn. 4 b. m. o godz. 7-ej wieczór w Domu Tramwajarzy Pl. Serkowskiego 7, wygłosi odczyt tow. Dr. T. Ringelheim p. t.: „Nowa Konstytucja".

Dyżury lekarskie

DNIA 4 KWIETNIA — NOC:

1) Dr. Baranowski Włodz. — Tatarska 11.
2) Dr. Haas Adolf — Sarego 10, telefon [illegible]
3) Dr. Kwiatkowski Stanisław — Pl. Matejki L. 6, tel. 114-04.
4) Dr. Neuwelt Stanisław — Zamojskiego 28.

Dyżury aptek

Czwartek 4. kwietnia w KRAKOWIE

Apteka pod Złotym Tygrysem, ul. Szcze[illegible]

Apteka pod Aniołem Stróżem, ul. Kościuszki 18.

Apteka pod Temidą, ul. Długa 66.

Apteka pod Barankiem, ul. Mikołajska 4

Apteka Niebieska, ul. Starowiślna 77.

W PODGÓRZU:

Apteka pod Hygeą, ul. Kalwaryjska 27.

Repertuar

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Czwartek, 4 kwietnia: „Moralność pani Dulskiej" (gość. wystąpi W. Siemaszko).

Piątek, 5 kwietnia: „Poskromienie złoś[illegible]

TEATR „BAGATELA"

Rewja „Fuchs w Bagateli" i film „Świat należy do Ciebie".

Pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego odbywają się próby z dramatu Henryka Ibsena p. t. „Upiory", który ukaże się na scenie teatru im. J. Słowackiego w sobotę dnia 6 b. m. W roli Pani Alving wystąpi gościnnie znakomita artystka [illegible]

„MADAME DUBARRY"
XXX PREMJERA OPERY KRAKOWSKIEJ

Opera krakowska, rokrocznie, obok muzyki ściśle operowej, uwzględnia także w ramach swojej działalności muzykę lżejszą szlachetnego rodzaju. W obecnym sezonie daje opera krakowska w poniedziałek dn. 8 b. m. romantyczną i melodyjną, operetkę w rodzaju powyższych p. t. „Madame Dubarry" z muzyką Millöckera i Mackebena, w przekładzie i opracowaniu scenicznem reż. J. Karbowskiego, w opracowaniu muzycznem dyr. B. Wallek—Walewskiego. Tytułową partję wykona Z. Jaroszewska, znakomita artystka teatru krakowskiego, z udziałem artystów dramatu i opery krakow[illegible]

KINOTEATRY.

ATLANTIC: „Teraz i zawsze" i „Pieśń [illegible]"

APOLLO: „Tajemnica małej Shirley".

ADRIA: „Uwodzicielka".

KINO PROMIEŃ „Narzeczona z Wiednia i „Człowiek, który ukradł serce".

SZTUKA: „Azef".

KINO „ŚWIT". „Sztandar Wolności"

SŁONKO: „Szatański plan" i „Wesoła Szarlotta".

ŚWIT: „Moskiewskie noce".

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Nie będziesz kurtyzaną".

UCIECHA: „Zuzu".

WANDA: „Wesoła wdówka".

Radjo krakowskie

PIĄTEK, 5 kwietnia 1935 r.

6.30 Z Warszawy: audycja poranna. 8.00 Z Warszawy: audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.03 Z Warszawy: wiadomości meteorologiczne. 12.05 Z Warszawy: muzyka salonowa. — 13.00 Z Poznania: koncert. 13.50 Z Warszawy: przegląd giełdowy. 15.45 Płyty. 16.00 Dwie Marysie. 16.30 Z Warszawy: pogadanka przyrodnicza. 16.45 Płyty. 17.00 Z Warszawy: „O wartości pracy" 17.15 Z Katowic: koncert organowy. 17.40 Ze Lwowa: audycja dla chorych. 18.10 Z Warszawy: fragment słuchowiskowy: „Głupi Jakób". 18.30 Koncert reklamowy. 18.45 Płyty. 19.15 Pogadanka harcerska. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.30 Z Warszawy wiadomości sportowe. 19.35 Ze Lwowa: piosenki. 19.50 Z Warszawy: feljeton aktualny. 20.00 Dokąd jechać w święto? 20.05 Z Warszawy: pogadanka muzyczna. 20.15 Z Warszawy: koncert symfoniczny. 22.30 Z Warszawy: recytacje poezyj. 22.45 Z Warszawy: Nauki Wielkopostne.

Z miasta

DORA KALINÓWNA W KRAKOWIE!

W sobotę, d. 6. kwietnia b. r. Kraków będzie miał okazję podziwiania największej komiczki teatrów warszawskich, Dory Kalinówny, na jej własnym wieczorze urządzonym w „Bagateli" o godz. 8,30 w. Produkcje Kalinówny, na które składa się szereg monologów, recytacyj, grotesek, piosenek i t. p. znane są na terenie całej Polski i przynoszą widzom zdrowy śmiech, przeplatany momentami szczerego wzruszenia. To też występ Kalinówny wzbudzi niewątpliwie w Krakowie sensację.

Bilety są już do nabycia przy kasie teatru „Bagatela".

ZAMKNIĘCIE PRZEJAZDU PRZEZ LAS WOLSKI

Od dnia 30 marca b. r. zostaje zamknięty przejazd przez Las Wolski z powodu obecnie panujących roztopów i zniszczonej nawierzchni drogi dojazdowej [illegible] na odcinku drogi dojazdowej od Woli Justowskiej przez Las Wolski powiadomi Zarząd miejski ogół mieszkańców.

WPISY DO PUBLICZNEJ SZKOŁY DLA GŁUCHONIEMYCH W KRAKOWIE

(pl. Wolnica L. 1) trwają od 10. kwietnia do 10. maja b. r. codziennie od g. 11—1 i od 4—6, z wyjątkiem niedziel i świąt. Do szkoły przyjmuje się młodzież po ukończeniu 7-go roku życia. Dla młodzieży zamiejscowej jest przy szkole internat. Przy wpisach należy przedłożyć wyciąg z ksiąg urodzin dziecka i świadectwo szczepienia ospy. Bliższych informacyj udziela kierow[illegible]

NIEŹLE SIĘ OBŁOWILI.

Rosenfeld Rozalja, zam. w Krakowie przy ul. Paulińskiej 16, zgłosiła organom PP., że nieznani sprawcy przez urwanie kłódki dostali się do jej sklepu przy ul. Kordeckiego L. 8, skąd skradli towary spożywcze i wyroby tytoniowe, oraz gotówkę 160 zł., łącznej wartości 850 zł.

STRACIŁA ZEGAREK.

Andeos Karolina, zam. w Krakowie przy ul. Floriańskiej 53, zgłosiła organom PP., że nieznany sprawca skradł jej z niezamkniętego mieszkania jeden zegarek niklowy [illegible] ogólnej wartości 70 zł.

ZAOPATRZYLI SIĘ NA ŚWIĘTA.

W nocy z dnia 31.III na 1 kwietnia 1935, nieznani sprawcy włamali się do warsztatu masarskiego Albina Synowca w Krakowie przy ul. Karmelickiej L. 20, przez wygięcie krat żelaznych w oknie, skąd skradli 110 kg. sadła oraz słoninę ogólnej wartości 220 złotych.

ZA KRADZIEŻ GARDEROBY.

Aresztowano Wawrzyniec Katarzynę, lat 26, za kradzież garderoby i bielizny wart. około 50 zł. na szkodę Józefa Immergluxecka, zam. w Krakowie przy ul. Powiśle L. 4.

SPŁOSZYŁ SIĘ KOŃ.

Malikowi Szczepanowi, lat 48, zam. w Łęgu pow. Kraków, w dniu 1 kwietnia r. b. o godz. 12,30, gdy jechał swoim wozem jednokonnym ul. Mogilską, wskutek nadjeżdżającego autobusu P. K. P. spłoszył się koń, który szarpnął wózkiem tak, że Malik upadł na jezdnię, doznając stłuczenia obu rąk na dłoniach. Koń został przez Malika zatrzymany, wypadku w ludziach nie było.

SZKOŁA ZDROWIA.

Ubezpieczalni Społecznej i Polskiego Czerwonego Krzyża w Krakowie rozpoczęła cykl wykładów popularnych z dziedziny medycyny i higjeny. Wykłady odbywają się w sali kinowej Muzeum Przemysłowego przy ul. Smoleńskiej L. 9.

Drugi z rzędu wykład p. t. „Kilka słów w sprawie pielęgnacji i odżywiania dziecka" wygłosi dr Kiełczewski Stanisław 8 kwietnia. Początek o godzinie 7-mej wiecz. Wstęp wolny.

Ze sportu krakowskiego

Garbarnia — Pogoń 1:1 (1:0). Jak na pierwsze zawody, gra całkiem znośna. Nie potrzebnie tylko miejscami ostra. Garbarnia zasługiwała na zwycięstwo. Nie wykorzystała jedynie dogodnych pozycyj. Najlepszym jej graczem był Riesner, który też strzelił bardzo ładną bramkę, po pięknym przeboju. Dobrym okazał się Wilczkiewicz i Pazurek II. Pogoń zaprezentowała się dodatnio. Znać rękę trenera. Sędziował nienadzwyczajnie p. Staliński z Poznania.

Cracovia — Pogoń (Katowice) 1:1. Mecz towarzyski. Cracovia jeszcze nie jest w formie, a ponadto nie wystąpiła jeszcze w normalnym składzie. Nie ulega wątpliwości, że w krótkim czasie zdoła się skonsolidować.

Mistrzostwa klasy A.

Tarnovia — Podgórze 0:1. Zasłużone zwycięstwo Podgórza, które winne było wygrać w lepszym stosunku.

Wisła Ib — Garbarnia Ib 3:2. Lekka przewaga Wisły.

Nadwiślan — Korona 4:2. Lepsza gra Nadwiślanu.

Zwierzyniecki K. S. — Krowodrza 1:0. Zwycięzca okazał dobrą formę.

Mistrzostwo klasy B.

Kabel — Z. F. G. 3:0. Przewaga Kabla.

Łobzowianka — Sparta 3:1.

Kronika lwowska

Zatarg pracowników komunalnych z magistratem będzie prawdopodobnie zlikwidowany

Z przebiegu dotychczasowych rokowań wynika nadzieja, że zatarg zostanie zlikwidowany w drodze wzajemnych us[illegible]

Pracownicy gminni, opierając się na brzmieniu umowy zbiorowej z r. 1929 gotowi są do takich ustępstw, które zgodne są z brzmieniem tej umowy. Do tego stanowiska zaczął przychylać się i Magistrat, tembardziej, że buchalterja miejska była zmuszona stwierdzić, że obniżki płac nawet w interpretacji doradców gminy mogłaby wynosić 18%, ale w żadnym wypadku 25%. Zarząd Związku, upełnomocniony przez wielkie zgromadzenie pracowników komunalnych, odbyte w ub. sobotę, skłonny byłby do obniżki o 10%, pod warunkiem, że obniżka ta będzie progresywna od 8—12 procent. w zależności od wysokości dotychczasowych poborów i że obniżka nei będzie dotyczyć prowizorycznych. Sprawa świadczeń powinnaby pozostać nienaruszona, może ona bowiem być załatwiona dopiero przy uchwalaniu nowej pragmatyki. Jeśli obywatelskie stanowisko pracowników spotka się ze zrozumieniem czynników miarodajnych — to miasto strajk zostanie oszczędzony.

POSIEDZENIE OKR. PPS.

W piątek, 5 b. m. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu partyjnym przy ul. Rutowskiego 23, II p., odbędzie się pełne posiedzenie OKR. Na porządku dziennym sprawa obchodu 1-go maja i inne.

SPRAWA UMOWY ZBIOROWEJ DOZORCÓW DOMOWYCH.

Akcja dozorców domowych o zawarcie umowy zbiorowej na r. 1935/36 napotkała na nieustępliwe stanowisko właścicieli realności. W myśl przepisów obowiązującej ustawy, znalazła się ona obecnie w rękach Komisji arbitrażowej. Wspólne posiedzenie tej komisji odbędzie się w bieżący czwartek. W tej sprawie zwołuje związek „Praca" ogólne zgromadzenie w niedzielę, 7 b. m. o g. 4-ej popoł.

Co grają w teatrach lwowskich

TEATR WIELKI. Czwartek 7.30 „Pięć przed dwunastą".

Piątek 7.30: „Rozkoszna dziewczyna".

TEATR ROZMAITOŚCI: Czwartek, piątek 7.30 „Mecz małżeński".

Około 2.000 górników w Zagłębiu Dąbrowskiem rozpoczęło urlopy turnusowe

W dniu wczorajszym 2000 górników w Zagłębiu rozpoczęło 2 lub 3-miesięczne urlopy turnusowe.

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Niemyski

Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.